



Warszawa, 21 lipca 2010r.

Tajny list Komisji Europejskiej do polskiego rządu.

Początek końca polskich firm bukmacherskich?

15 lipca br. Komisja Europejska przesłała w poufnym liście do polskiego rządu zastrzeżenia do projektu nowelizacji ustawy o grach hazardowych. Jednak, pomimo tajnego charakteru tego pisma, z treścią jego uwag można zapoznać się na stronie Europejskiego Stowarzyszenia Gier i Zakładów (EGBA). Jeżeli rząd przyjmie przedstawione w dokumencie zastrzeżenia, polskim firmom bukmacherskim będzie grozić upadłość.

Komisja Europejska zgłosiła swoje zastrzeżenia do projektu nowelizacji ustawy o grach hazardowych ostatniego dnia przed upływem trzymiesięcznego terminu. Projekt dotyczył głównie uregulowania prawnego gier i zakładów w Internecie. W świetle obecnych przepisów przyjmowanie zakładów bukmacherskich w Internecie jest w Polsce zakazane. Mimo to zarejestrowane za granicą firmy oferują polskim graczom możliwość obstawiania zawodów sportowych. Traci na tym zarówno budżet państwa, jak i przestrzegające przepisów polskie firmy bukmacherskie. Projekt ustawy miał zmienić ten stan rzeczy. Zgłoszone zastrzeżenia powodują automatycznie wydłużenie procedury notyfikacyjnej o kolejny miesiąc, tj. do dnia 15.08.2010r. Dodatkowy miesiąc oznacza przedłużenie procedury czerpania zysków przez nielegalnie działające w Polsce firmy bukmacherskie.

Kontrowersje wzbudza fakt, nadania temu dokumentowi przez Komisję Europejską poufnego charakteru. Procedura notyfikacyjna dla tej ustawy nie jest objęta klauzulą poufności. Jednak to, co dla opinii publicznej jest tajne, szeroko komentuje Europejskie Stowarzyszenie Gier i Zakładów (EGBA). Na stronie internetowej www.egba.eu podaje do wiadomości, że zastrzeżenia KE w dużej mierze pokrywają się z jej postulatami. Oznacza to, że oprotostowane zostały przepisy umożliwiające kontrolę regulatora rynku nad prowadzonymi w Polsce zakładami w Internecie. Zgodnie z projektem nowelizacji działalność w zakresie zakładów internetowych mogłyby prowadzić tylko firmy z siedzibą w Polsce. Transparentności przepływów finansowych miał służyć wymóg prowadzenia transakcji tylko za pośrednictwem banku mającego siedzibę na terenie RP. Aby zapewnić możliwość skutecznej kontroli, w ustawie zapisano również wymóg usytuowania na terytorium RP serwera służącego do rejestracji i przetwarzania danych dotyczących oferowanych zakładów bukmacherskich.

Przyjęcie przez polski rząd zastrzeżeń do powyżej wymienionych przepisów oznaczałoby zalegalizowanie obecnej sytuacji na krajowym rynku bukmacherskim. Zagraniczne podmioty oferują polskim klientom zakłady bukmacherskie w Internecie, nie rejestrując w Polsce działalności gospodarczej oraz nie odprowadzając do naszego budżetu podatków. W praktyce oznaczałoby to załamanie polskiego rynku bukmacherów. *Legalnie działające firmy bukmacherskie, które nie posiadają prawnej*



możliwości oferowania zakładów w Internecie, odprowadzają do budżetu 12%-owy podatek od gier liczony od uzyskiwanych obrotów, ponoszą wysokie opłaty za udzielone zezwolenia, składają zabezpieczenia finansowe, ponoszą opłaty na rzecz organizacji sportowych za wykorzystywanie wyników wydarzeń sportowych oraz opłaty za egzaminy i świadectwa zawodowe. Wymienione obciążenia prowadzonej działalności gospodarczej nie dotyczą zagranicznych bukmacherów internetowych działających na naszym rynku bez zezwolenia. W efekcie legalny rynek zakładów bukmacherskich jest sukcesywnie przejmowany przez nielegalnych bukmacherów internetowych, którzy już dziś generują na naszym rynku obroty trzykrotnie wyższe od przychodów legalnego rynku – tłumaczy Marek Oleszczuk ze Stowarzyszenia Pracodawców i Pracowników Firm Bukmacherskich. Ustawowe zalegalizowanie takiego stanu rzeczy doprowadzi do szybkiego upadku krajowe firmy bukmacherskie, które zatrudniają obecnie ok. 5 tys. pracowników i odprowadzające rocznie z tytułu samego podatku od gier ok. 100 mln zł.

W ocenie Stowarzyszenia Pracodawców i Pracowników Firm Bukmacherskich zawarte w rządowym projekcie nowelizacji ustawy hazardowej warunki podjęcia internetowej działalności bukmacherskiej są zgodne z prawem europejskim, uzasadnione społecznie i proporcjonalne do celów dla których zostały sformułowane. SPiPFB apeluje do rządu o nie przyjmowanie zastrzeżeń, które w istocie rzeczy zmierzają do nieuzasadnionego faworyzowania zagranicznych bukmacherów internetowych kosztem krajowych podmiotów, działając tym samym na szkodę budżetu Państwa. Jednocześnie Stowarzyszenie postuluje pełne upublicznienie zastrzeżeń Komisji Europejskiej skierowanych w liście do Rządu RP, które dotyczą nieobjętej klauzulą poufności procedury notyfikacyjnej nowelizacji ustawy hazardowej.

Kontakt dla mediów:

Michał Hasik

michal.hasik@buzzair.pl

kom. 507 134 938

Michał Czekański

michal.czekanski@buzzair.pl

kom. 503 099 240
